

Dr hab. Dariusz Wojakowski, prof. AGH

Kraków, 29 kwietnia 2022 r.

Wydział Humanistyczny

AGH w Krakowie

Recenzja

dysertacji doktorskiej mgra Michała Marka

Uwagi ogólne

Przedstawiona do recenzji praca doktorska mgra Michała Marka pt. *Zróżnicowanie kulturowe społeczeństwa, a tożsamość i spójność narodowa – analiza zjawiska na przykładzie południowo-wschodniej Ukrainy* liczy 395 stron, zaś na jej strukturę składają się: wprowadzenie, sześć zasadniczych rozdziałów, rozdział podsumowujący, bibliografia oraz spis ilustracji.

Dwie podstawowe cechy pracy, które mają istotny wpływ na to, jak praca może być oceniona w kontekście art. 187 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, to:

1. Oryginalność i znaczenie tematu pracy, a dokładniej zawartych w dysertacji opisów zjawisk oraz działań politycznych i społecznych w kontekście specyfiki kulturowej południowej i wschodniej Ukrainy.
2. Forma i metodologia postępowania z uzyskanym w wyniku badań materiałem, w tym sposób postępowania analitycznego.

Na tym ogólnym poziomie oceny należy zwrócić uwagę na to, że problematyka pracy jest szczególnie aktualna – nie tylko z racji nieszczęścia wojny w Ukrainie, prowadzonej na obszarach, których praca dotyczy – ale przede wszystkim z racji wagi politycznego wykorzystywania pewnych zjawisk kulturowych w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Zatem pierwsza cecha dysertacji – tematyka pracy – pozwala zauważyć pozytywne spełnianie przez nią kryterium z przywołanego paragrafu: „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego” (ust. 2 przywołanego artykułu ustawy).

Choć w formułowaniu celów i problemów badawczych pracy tkwią pewne wady, które powiązane są ze wskazanym punktem drugim, to traktując poważnie wprowadzenie do przedstawienia problematyki pracy warto zauważyć, że autor deklaruje chęć łączenia „zarówno perspektywy kulturoznawczej, etnologicznej, historycznej, a także perspektywę nauk o bezpieczeństwie”. Natomiast cele, jakie stawia autor to:

1. „ukazanie złożoności zachodzących na Ukrainie procesów związanych z heterogenicznością ukraińskiego społeczeństwa, m.in. w obliczu ingerencji ze strony podmiotu zagranicznego”
2. „weryfikacja założeń, które zakorzeniły się w przestrzeni badawczej, a które wydają się stracić na swojej aktualności – m.in. koncepcja „dwóch Ukrain”, czy zagadnienie rzekomo silnego związku pomiędzy heterogenicznością kulturową i etniczną południa i wschodu Ukrainy, a przejawami separatyzmu” (s. 11-12 – w cytatach zachowuję oryginalną pisownię dysertacji)

Zapowiedź stosowania wielości perspektyw poznawczych w pracy niestety kończy się dość niefortunnie przez zlepianie różnych wątków, które jest eklektyczne lecz nie syntetyczne. Oczywiście są obszary, w których autor czuje się pewniej – jest to teoria socjologiczna oraz analiza mediów i danych ze źródeł instytucjonalnych. Być może tylko ów zakres wiedzy i wykazane umiejętności wystarczyłyby do uznania samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez mgra Marka, ale są one włączone w zamiar ukazania złożoności procesów związanych z heterogenicznością społeczeństwa ukraińskiego. Zatem pewne ciekawe, fragmentaryczne analizy nie wyodrębniają się na tle tematów historycznych, religijnych, czy językowych jako centralne zagadnienia kluczowej dla pracy (etnicznej bądź regionalnej) heterogeniczności. Są one wrzucone na równych zasadach do innych opisów cząstkowych lub szkicowych, które nie mogą być uważane za pełne opisanie problematyki. Zatem pierwszy cel badawczy jest ambitny,

przekraczający wymagania pracy doktorskiej. Choć nie jest w pełni zrealizowany, to zwraca uwagę na te części opracowania, które wskazują na wagę i oryginalność tematyki podejmowanej w pracy.

Drugi cel odwołuje się do koncepcji „dwóch Ukrain” oraz związku regionalizmu z separatyzmem. Warto zauważyć, że te tematy dyskutowane są w literaturze przedmiotu od dawna (np. Черниш Наталія, 2002, *Одна, дві чи двадцять дві України. Соціологічний аналіз соціальних ідентичностей представників трьох поколінь мешканців Львова і Донецька*; Грицак Ярослав, 2002, *Про сенсвоність і безсенсвоність націоналізму в Україні*; Kasprówic Grażyna, Joanna Konieczna-Sałamatin, 2017, *Values and the Future of Ukraine*; „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2/2015 pod red. T. Stryjka), także autor koncepcji modyfikuje istotnie swoje wyjaśnienia (Riabczuk Mykoła, 2015, *Przełom roku 2014: od „dwóch Ukrain” do jednego narodu obywatelskiego*, 2015). Niestety mgr Marek zupełnie pominął tę dyskusję, co powoduje, że jego wnioski pozostają poza dyskursem naukowym.

Ocena formy przedstawienia problemu badawczego musi być niestety bardzo krytyczna. Istotną rzeczą, jeżeli chodzi o stronę formalną i metodologiczną jest chaos terminologiczny.

Ujawnia się on już w tytule pracy, w którym pojawia się „spójność narodowa” – kategoria, która funkcjonuje w rzetelnych opracowaniach naukowcy, nie jest też w pracy realnie stosowana, w tym sensie, że nie pojawia się definicja tego terminu, a podrozdział teoretyczny jest o spójności społecznej (s. 36-45; co akurat jest zasadne). Nie ma też nawiązania do tego terminu w części analitycznej. Nie można zatem rozpoznać motywów, dlatego ów termin pojawił się w tytule pracy.

Problemem terminologicznym jest kwestia tożsamości regionalnej/tożsamości regionu. Jest to kategoria, która nie pojawiła się w rozważaniach teoretycznych (choć pojawia się w prezentacji problemów badawczych), ale jest stale przywoływana w rozdziale 6. Nominalnie jest on o tożsamości mieszkańców regionów Ukrainy, ale trudno jest z jego treści wywieść czy tożsamość regionu to: a/ utożsamianie się z regionem jego mieszkańców (tożsamość regionalna, s.13); b/ tożsamość wspólna wszystkim mieszkańcom regionu, niezależnie od różnic etnicznych między nimi (np. s. 53); bądź 3/ regionalne cechy tożsamości tych mieszkańców. Nigdzie te sprawy nie zostały rzetelnie przedstawione.

Także konflikt jest już w partii teoretycznej trochę chaotycznie przedstawiony (s. 45-51). Choć rzetelnie podawane są definicje konfliktu społecznego, czy kulturowego aspektu konfliktu, to

w całości tej części autor ma wyraźne problemy z rozpoznaniem aktorów-stron konfliktu. Czy stronami konfliktu są kultury (s. 46), czy grupy (s. 47 i 50), czy siły (s.39)?

Chaotyczna jest struktura pracy, zwłaszcza rozdziały 2-5, które referują historyczne, językowe, etniczne i polityczne perspektywy opisu heterogeniczności kulturowej. Wątki w tych rozdziałach ułożone są według różnych porządków, bez uzasadnienia dla tak różnych wyborów. Tematyka rozdziałów nie jest rozłączna. Wszędzie opisywane są na przykład aspekty sytuacji językowej, perspektywa historyczna stosowana jest zarówno w rozdziale 3 – genezy tygla kulturowego (sic!) i w rozdziale 4. Rozdział 5 czasami brzmi jak rekapitulacja dwóch poprzednich, choć nie zawsze te same problemy opisywane są tak samo.

Słaba jest też strona metodologiczna. Z deklaracji metodą zasadniczą jest studium przypadku, w którym jednostką jest „współczesny naród ukraiński” (s. 53). Fenomen narodu - zwłaszcza rozumianego, jako naród polityczny (od czego autor się nie odżegnuje, ale nic *explicite* na ten temat nie pisze) – bliższy jest raczej społeczeństwu niż grupom, wydarzeniom, czy procesom (można go oczywiście traktować procesualnie, jak Michael Banton, ale to jest perspektywa nieużywana w pracy). Heterogeniczność regionalna, heterogeniczność kulturowa, czy cokolwiek innego z zestawu kategorii autora mogłyby być jednostką w studium przypadku, ale wskazywanie na naród jako jednostkę analizy niestety wskazuje na niezrozumienie tej metody. Jako techniki badawcze wskazywane są analiza treści oraz wywiad. W pracy jest stosowana analiza treści. Wykorzystane są też wypowiedzi z trzech wywiadów. Niestety nigdzie nie ma informacji, jakie to były wywiady – tj. czy było ich tylko trzy, dlaczego tylko trzy, w jaki sposób były realizowane i według jakich założeń, ile trwały, jakie były zasady wyboru rozmówców?

Cechą wzmacniającą wrażenie chaosu referowanych poglądów jest język pracy. Jest on ubogi (nadużywanie terminów „stymuluje”, „zaowocowało”, „w efekcie” w niewłaściwych uzusach, zbyt swobodne stosowanie kategorii tygla kulturowego i etnosu), odległy od obowiązujących reguł gramatycznych i stylistycznych, zawiera ukrainizmy („ukaz” zamiast „dekret”). Być może ten element nie powinien być przedmiotem oceny pracy doktorskiej, niemniej poziom błędów językowych realnie utrudnia rozpoznanie wywodu myślowego autora.

Forma prezentacji własnych poglądów, w tym nieporadność językowa, utrudnia rzetelne rozpoznanie, na ile ogólna wiedza teoretyczna oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej są wystarczające do uzyskania stopnia naukowego (ust. 1 przywołanego artykułu ustawy).

Uwagi szczegółowe

Rozdział 1 składa się z trzech podrozdziałów odnoszących się do pytań badawczych, ram teoretycznych i metodologii pracy. Pytania badawcze są liczne, niezbyt uhierarchizowane (o nieoczywistych powiązaniach między pytaniami ogólnymi a szczegółowymi), zawierają terminy, które nie zawsze są rozwijane w części teoretycznej (tożsamość regionalna). Część teoretyczna jest rozpisana na cztery problemy: tożsamości, tożsamości narodowej i etnicznej, spójności społecznej i konfliktu, choć treściowo dotyczy ona też teorii narodu, czy pamięci zbiorowej. Teorie opisywane są poprawnie, lecz całość stanowi pewien zbiór poglądów, w którym nie ma złączeń proponowanych przez autora tłumaczących powiązania pomiędzy używanymi kategoriami. Dość ważnym elementem myślenia o tożsamości i narodzie jest koncepcja narodu kulturowego i politycznego (s.25-27), do której autor odwołuje się w rozdziale 5. W tym kontekście zastanawia brak nawiązania do kulturalistycznych koncepcji narodu Michaela Billiga (*Banalny nacjonalizm*, 2007), czy Tima Edensora (*Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, 2004). Brak odwołania do tych teorii istotnie zubaża aparat analityczny wykorzystywany w pracy.

Rozdział 2 bardzo ogólnie opisuje zróżnicowanie etniczne, językowe i religijne we współczesnej Ukrainie. Zróżnicowanie etniczne opisane jest przez ukazanie struktury etnicznej całej Ukrainy oraz poszczególnych regionów. W przypadku części poświęconej językowi opracowanie koncentruje się na przepisach prawnych dotyczących języka ukraińskiego od 2005 roku, wybranych danych dotyczących języka w mediach oraz w systemie edukacji. Pokrótce jest też przedstawiony problem zróżnicowania religijnego i jego politycznych kontekstów. Każdy z wątków – jako autonomiczne zagadnienie - jest opisany dobrze i jako pewne zarysowanie tła problemu badań nad sytuacją w południowo-wschodniej Ukrainie owa część może być oceniona pozytywnie. Autor jednak nie wskazuje znaczenia różnych kontekstów dla problemów badawczych, ani też zasad wyboru takich a nie innych wątków. Znowż zatem ujawnia się mechaniczne zestawienie tematów, bez żadnego powiązania i podsumowania.

Problematyczne jest także to, że jest to opis „płytkich diachronicznie” kontekstów. Rozdział 2 opisuje tylko sytuację z ostatniej dekady. Historia zróżnicowania opisywana jest dopiero w rozdziale 3. Taki adiachroniczny układ jest wątpliwy, ale wynikał zapewne z tego, że autor

chciał potraktować ów rozdział jako część analityczną pracy. Wydaje się jednak, że dobrze byłoby interpretować ten rozdział jako przedstawienie tła historycznego problemu zróżnicowania kulturowego, a nie jako autonomiczną część badania, gdyż mgr Marek nie stosuje analizy źródeł historycznych. Jako zarys tła historycznego obecnej sytuacji kulturowej w Ukrainie rozdział ten zawiera wiele ważnych wątków dotyczących: 1/ kształtowania się struktury społecznej i etnicznej południowo-wschodniej Ukrainy od XVIII do XX wieku, 2/ polityki władz sowieckich a szczególnie wywołania Wielkiego Głodu oraz przymusowych przesiedleń w okresie II wojny światowej. W przedstawianiu tych oraz innych, słabiej opisanych wątków (industrializacja regionu, problem rozwoju kultury ukraińskiej w USRS, przemiany etniczne po II wojnie światowej – brakiem jest na przykład niezajomość prac Krawczenki i Eberhardta: Б. Кравченко, 1997 *Соціальні зміни і національна свідомість в Україні XX ст.*; Eberhardt, Piotr, 1995, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*) pojawiają się bardzo liczne uchybienia stylistyczne i strukturalne. Nieuzasadnione niezachowywanie diachroniczności wewnątrz tego rozdziału szkodzi opracowaniu i prowadzi do licznych powtórzeń (na przykład o znaczeniu floty czarnomorskiej w rozwoju regionu) i przypomnień. Pomieszenie czasu historycznego w narracji w podrozdziale 3.1 jest tak duże, że czytelnik, który pierwszy raz zetknąłby się z tą tematyką nie byłby w stanie zrozumieć przebiegu procesów demograficznych i społecznych w tym regionie.

Tytuł rozdziału zawiera termin „ukraiński tygiel kulturowy”, ale z jego treści nie dowiemy się, czy jest to nawiązanie do koncepcji Horacego Kallena i socjologii amerykańskiej. Nie ma też żadnej refleksji syntezującej opisy, tak, aby ukazać jakieś właściwości tego zjawiska. Inne terminy są raczej przejawem niezręczności językowej („obszar przekroju etnicznego” 118; determinowanie a stymulowanie procesów migracyjnych 120), podobnie jak błędy w obliczeniach i datach (datacja na s. 106, 112; liczba Tatarów – s. 117; dane ze str. 131-132).

Rozdział 4 dotyczy wpływu aktora zewnętrznego – Rosji – na pewne aspekty heterogeniczności kulturowej w Ukrainie. Składa się z trzech podrozdziałów. Pierwszy, poświęcony ekspansji języka rosyjskiego w 2/5 dotyczy historii rusyfikacji Ukrainy, co wydaje się nieuzasadnione w sytuacji, gdy praca ma osobny rozdział historyczny. Opis obecności języka rosyjskiego w czasach współczesnych wygląda tak, że choć już po odzyskaniu niepodległości sytuacja języka ukraińskiego była niższa od rosyjskiego, to potem było coraz gorzej. Jest to sposób opisu sytuacji językowej Ukrainy, który bardzo często pojawia się w literaturze ukraińskojęzycznej (np. Roman Kis’), gdzie służy pewnej histerii moralnej wobec kulturowych wpływów

rosyjskich. Jednak poznawczo wydaje się mało wartościowy, gdyż nie wyjaśnia w żaden sposób dlaczego - pomimo tak dużej dominacji rosyjskiego - język ukraiński jest obecny w życiu publicznym w środkowej Ukrainie i jest znany w Ukrainie południowo-wschodniej. Pojawia się tu problem patriotyzmu rosyjskojęzycznych Ukraińców, bardzo ważnego w zrozumieniu przemian społecznych i politycznych przynajmniej od Pomarańczowej Rewolucji (por. Studenna-Skrucka Marta, 2015, *Rosyjskojęzyczny patriotyzm ukraiński*). To zagadnienie chyba jednak nie komponuje się z dość prostym czarno-białym podziałem na rosyjską kulturę=język=państwo i ukraińską kulturę=język=państwo pojawiającym się w pracy. Choć to uproszczenie nie zawsze jest stosowane – jest to wszak praca o zróżnicowaniu kulturowym w Ukrainie – to jednak czyni miejscami wiele szkód w analizie materiału. Ma to też miejsce w podrozdziale poświęconym mediom. Podrozdział trzeci – dotyczący rosyjskich mitów to jedna z lepszych części pracy.

Słabością całego rozdziału czwartego jest fakt, że autor nie odwołuje się zupełnie do perspektywy rosyjskiej w opisie tych zjawisk, a nawet bardziej skupia się na działaniach wewnątrzukraińskich (ukraińskich mediów rosyjskojęzycznych, partii prorosyjskich i mniejszości rosyjskiej) niż aktorów z Federacji Rosyjskiej. Choć – jak wspominałem – rozdział ten dotyczy bardzo ważnego problemu (wskazanego też jako istotny problem badawczy pracy), to przyjęcie takiej perspektywy powoduje, że aktor zewnętrzny przedstawiany jest trochę jako „Żelazny Wilk”, nieznany czynnik pośredni, choć bez wątplenia podejmował on też działania bezpośrednio.

Rozdział 5 poświęcony jest kształtowaniu się modelu tożsamości narodowej. To słabo zoperacjonalizowane w pracy pojęcie odwołuje się do typologii narodu państwowego i kulturowego (A. Kłosowska, *Kultury narodowe u korzeni*, 1996; M. Budyta-Budzińska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, 2010). W praktyce autor analizuje tu sposób traktowania idei narodowej w sferze działań politycznych (nazywając to ewolucją podejścia elit politycznych do wyboru modelu tożsamości narodu) i przenikanie się dwóch teoretycznie wyróżnionych koncepcji narodu. Jest to rozdział, który zawiera ciekawy materiał i wprowadzone są elementy analityczne oraz syntetyzujące (str. 308-309), choć powtarzają się pewne wątki obecne już w rozdziałach 2-4. Analiza jest wartościowa tam, gdzie ucieka od stereotypów, lub wprowadzony jest materiał graficzny. Natomiast jeżeli interpretacja sprowadza się do uwag, że „dane potwierdzają w pewnym stopniu stereotypowy obraz” (s.297), to warto mieć na uwadze, że oznacza to, iż jednocześnie w pewnym stopniu tego obrazu nie potwierdzają.

W rozdziale 6, który dotyczy „odcieni tożsamości mieszkańców współczesnego południa i wschodu Ukrainy” autor niestety zapomina o stosowanych modelach tożsamości (nawet jeżeli jest to niezbyt precyzyjny termin) i oddaje się terminologicznemu chaosowi w zakresie opisu tożsamości regionalnej/regionu, ale też nierozróżnianiu tożsamości od identyfikacji (s. 322-323). W wyniku nadmiernej swobody terminologicznej pojawia się stwierdzenie: „Tożsamość regionalna mogła mieć dwa odcienie – pierwszy z wyraźnym przywiązaniem do kultury ukraińskiej (charakterystyczny przede wszystkim dla etnicznych Ukraińców) oraz drugi, z wyraźnym przywiązaniem do kultury rosyjskiej (charakterystyczny przede wszystkim dla etnicznych Rosjan)” (s. 330) Czy takie stwierdzenie nie unieważnia zarówno „tygła kulturowego” regionu (czymkolwiek on jest), jak i istnienia tożsamości regionalnej (gdyż wskazane są różne tożsamości różnych grup mieszkańców)? Unieważnienie znaczenia mniejszości narodowych pojawia się też opisie Krymu (s. 348).

Pewne partie tej części przypominają podsumowanie wcześniejszych opisów, w innych wprowadzane są nowe, bardzo istotne dla regionalnej kultury wątki (jak kult pracy fizycznej w Donbasie, s. 318), które jednak nie są rozwijane. Także pojawiają się opisy i cytaty z dziennikarskiego reportażu, które traktowane są na równi z danymi z opracowań naukowych oraz własnym zrealizowanym wywiadem (323-326).

Wniosek

Podsumowując uwagi zawarte w recenzji nie mam wątpliwości, że praca mgra Michała Marka ma charakter oryginalnego opracowania zagadnienia, pomimo dużego chaosu strukturalnego pracy oraz słabości wywodu analitycznego. Docenić też należy wysiłek w zgromadzeniu różnorodnego materiału (danych zastanych) przedstawionego w pracy. Dostrzegam jednocześnie w tej pracy wiele niezręczności i niedociągnięć terminologicznych i metodologicznych w prezentacji danych i wiedzy teoretycznej doktoranta. Niemniej, jak zauważyłem na wstępie, oznacza to ograniczenie możliwości pełnej oceny niektórych cech pracy, ale nie przesądza jednoznacznie o ich negatywnej ocenie. Jestem przekonany, że w tym przypadku tylko dalsze postępowanie doktorskie (egzamin kierunkowy i publiczna obrona pracy), może rozstrzygnąć przedstawione wątpliwości, zaś pozytywna ocena oryginalności opracowania to minimalny wymóg dla dopuszczenia mgra Marka do tych etapów.

Konkludując wnioskuję o przyjęcie pracy przez Radę Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz przedstawienie jej do publicznej obrony, a po pozytywnym przebiegu egzaminu o nadanie mgr Michałowi Markowi stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o kulturze i religii.

A handwritten signature in blue ink, reading "D. Wojciechowski". The signature is written in a cursive style with a distinct dot above the 'i' in "Wojciechowski".